KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Lipca. — Rok 1845. Piątek. № 180. Jutro, Śty Jan Gwalbert. Pierwsza Kwadra.

Naywyższym Ukazem, z własnoręcznym Jego Cesarskiej M. podpisem, do Kantoru Dworu, 31 Maia, Hrabina Rozalja *Rzewuska*, mianowaną została Damą honorową Jej Cesarskiej Mości.

Zapisy przez Andrzeia *Łaszewskiego*, na reparacją Kościoła Ś. Franciszka w mieście Iłży zł. 500, tamże dla ubogich szpitalu paraf: zł. 300, dla XX. Reformatów w Solcu zł. 500, dla XX. Bernardynów w Kazanowie zł. 400; oraz zapis przez Starozakonnego Mordkę Maiera Markus *Stejngrün*: Rsr: 135, na zakupienie dzieł zwanych *Szas*, dla Szkoły Boshamedres w Warszawie przy ulicy Ordynackie exystuiącej, i Rsr. 90, na udzielanie Starozakonnym dobroczynnych pożyczek pod kierunkiem Dozoru Bóżniczego, poczynione, Rada Admin: zatwierdziła.

Duchowieństwo Dekanatu *Błońskiego* w Archidyecezji Warsz:, przeięte uczuciami wdzięczności za życzliwość, której zawsze doznawało od ś. p. JW. JX. Ant: *Kotowskiego*, zgromadzone dnia 8go b. m., odprawiło w Kościele *Rokitnickim* za duszę ś p. zmarłego, uroczyste żałobne Nabożeństwo w obec zgromadzonego nie tylko z tej parafji ale i z okolicy ludu, który wspólnie z Pasterzami swoiemi zawdzięczaiąc odbierane kilkunastoletnie od zmarłego nauki religijne, pośpieszył z gorącemi modłami za duszę swoiego wzniosłego, ale zawsze w prostocie Apostolskiej ogłaszaiącego przedwieczne prawdy Nauczyciela. Do rozrzewnienia licznie zgromadzonych przyczynił się ieden z Kondekanalnych Kapłanów, przedstawiwszy znakomite cnoty i świetny talent w BOGU spoczywaiącego Prałata, iako wzory do naśladowania i przykłady zdolne do oświecenia. *Obywatel z Błońskiego.*

Wiktor *Lechoniewicz*, Urzędnik K. R. P. i Skarbu, po kilkomiesięcznej ciężkiej chorobie, w 33cim roku zakończył życie onegdaj. Przyiaciel zmarłego, zaprasza Kolegów iego i Przyiaciół na exportację zwłok dziś o godz: 7ej wieczorem z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Marjanna z Spaethów *Brandt*, Wdowa pozostała po Doktorze Medycyny, przeżywszy lat 58, po kilkomiesięcznej ciężkiej chorobie, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostałe Dzieci, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jej, iutro o godz: 5tej po południu, z mieszkania przy ulicy Nowy-Świat Nr 1303, na smętarz Ewanielicki odbyć się maiącą.

Członek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności Karol *Łada*, w domu Nr 493 zamieszkały, zanomi- ... Cyrkułu 3go.

Małżeństwo liczące wspólnie lat 87 wieku, przeznacza dla Towarzystwa Warsz: Dobroczynności tyle złotówek, ile lat żyie, i takowe corocznie na Ś. Wojciech przez pośrednictwo Kurjera Warsz: wnosić obowiązuie się z przyrostem odpowiednim, prosząc na teraz o przyięcie i doręczenie zł. 87.

W ciągu m. Czerwca r. b. Warsz: Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało w domach Instytutowych Starców i Kalek oboiej płci 301; Sierot starszych 63; Sierot młodszych 29; Dzieci w 6ciu ochronach 371; udzieliło wsparcie w lekarstwach osobom 223. Wsparcie miesięczne pieniężne stałe od 6 do 10 zł. udzieliło osobom 50; Osób dwie otrzymało takież wsparcie po zł. 18; iednorazowe wsparcie od 2 do 5 zł. otrzymało osób 79; w nadzwyczajnym przypadku osoba zł. 60, a dwie po zł. 20; wsparcie w leguminie osób 181. Na obiady 5-groszowe, uczęszało w ciągu z. Czerwca osób 77, z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika osób 40, dla których sporządzono porcji obiadów 1211; Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 232 dziennie; ogólna zatem liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1611.

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ul: Miodowej N° 486 wydaniem 13go poszytu ukończywszy w zupełności dzieło p. t. *Historja Francji* podług najlepszych źródeł przez T. *Dziekońskiego* b. Dyrektora Gimn:, w dalszym ciągu Bibljoteki historycz:, wydała *Pierwszy poszyt* Historji Anglji tegoż Autora. Dzieie połączonych Królestw Wielkiej Brytanji, prócz interesu, iaki obudza Mocarstwo do rzędu pierwszych w Europie należące, są iescze i z tej strony ważne dla nas, że przedstawiaią wypadki ludu mało piórem polskiem tchnięte. Autor wierny przyiętym zasadom w tymże duchu i sposobie, w iakim skreślił dzieie Francji, starać się będzie wywikłać Historję Anglji, na większem zawsze maiąc baczeniu główne epoki wzrostu i potęgi tego narodu, równie iak i wypadki czasów naszych bliższe lub współczesne; osobliwie też dzieie *Indji wschodnich* i *Ameryki*, w ścisłym związku z potęgą Anglji będące. *Historja Anglji* wychodzić będzie w *12tu poszytach*, dwa duże tomy składaiące, każdy poszyt zajmie 5 do 6ciu arkuszy druku i formatu takiegoż, co Historja Francji; dołączonych będzie *kilkanaście* pięknych rycin. Prenumerata na całe dzieło zł. 40, które w 2ch ratach uiszczone być mogą. Za staranne i punktualne wydanie miesięcznych poszytów Księgarnia ręczy.

Wystawa. — W sali 4tej mieszczą się instrumenta chronometryczne. P. Fr: *Lilpop*, znany z prac na poprzednich wystawach złożonych, przedstawił na wysta-

wie tegorocznej pięć chronometrów, to iest: Zegar tygodniowy na sposób angielski, biiący godziny i półgodziny, ceny złp. 800; Zegar tygodniowy astronomiczny zrobiony na sposób *Kessla*, z kompensacją merkurjuszową i sekundami stoiącemi, ceny złp. 2,000; Zegar podróżny tygodniowy, z wychwytem ankrowym, w 6 kamieniach z 3ma podnoszeniami rubinowemi, excytarzem, biiący godziny i kwandranse, ceny złp. 1,000. Werk do zegarka kieszonkowego surowy, to iest ieszcze niezłocony, z wychwytem cylindrowym, wypracowany u P. Fr: *Lilpop*, przez ucznia iego P. Bolesława *Wosińskiego*. — P. Fr: *Schubert* niemniej znakomity Artysta swego kunsztu, przedstawił na wystawie dwa przez siebie wypracowane zegary, a mianowicie ieden, Nr 52, z sekundami; drugi, Nr 53, z sekundami i oznaczeniem dni miesięcznych. Wyroby tych dwóch Zegarmistrzów przynoszą prawdziwy zaszczyt przemysłowi naszego miasta, i rodzą niewątpliwą nadzieię, że wykształceni w kraiu tutejszym Kunstmistrze, do tego stopnia potrafią uposażyć kraj nasz w zegary i zegarki, że te na użytek miejscowy, z zupełnem wyłączeniem wyrobów zagranicznych, wystarczyć potrafią. — P. J. A. *Sztaffel* Mechanik, zamieszkały w Warszawie (Nr 982), złożył pod sąd Publiczności, trzy pracowite, głęboko pomyślane, i wysokich zdolności mechanicznych dla utworzenia potrzebuiące, machiny. Pierwszą, iest kontrola mechaniczna do kontrolowania kursów powozów publicznych; oznaczaiąca: 1) ile kursów dorożka odbyła w 24 godzinach, 2) w której godzinie i iak długo kurs trwał. Drugą, nowa machina rachunkowa wykonywaiąca 4ry główne działania arytmetyczne, oraz wyciągania pierwiastków kwadratowych z ułamkami, działaiąca do cyfr 14tu. Trzecią, nowy rachunek (szczot) mechaniczny ułatwiaiący dodawanie i odejmowanie, a zarazem wykazuiący iloczyn ze złotych na ruble i kopiejki, i na przemian. Trzech iuż tym sposobem ziomków tutejszych wsławiło się machinami matematycznemi; niezapomniany Abraham *Stern*, Członek Towarz: Przyiacioł nauk; *Słonimski*, krewny iego, w tym roku wynagrodzony zaszczytnie przez Akademją nauk w Petersburgu, i P. *Sztaffel*, którego dowcipne wynalazki zastanawiaią uwagę każdego ze zwiedzaiących wystawę.— Patrząc na wyroby P. Karola *Malcza* znajduiące się na wystawie tegorocznej, rzekłbyś, że wrócił dla złotnictwa ów wiek Benwenuta *Cellini*. Wyroby Pana *Malcza*, zawsze gustowne, zawsze okazałe i piękne; w tym roku maią ieszcze coś więcej, iakąś wyższość dobrego gustu, który określić się nie da, ale który każdy ocenić potrafi, kto tylko rzuci okiem na stół wyrobami iego zasłany. W liczbie tych przedmiotów, które wszystkie na miano celuiących zasługuią, liczym do my dawnych naczyń rzymskich, w cenie 620 złp.; dwie filiżanki wyzłacane, ceny 150 i 125 złp.; salaterkę iakby z liści utworzoną, ceny złp. 1,155; miednicę z nalewką, ceny złp. 678 i 765; imbryk do herbaty sztychowany, ceny złp. 421; dzwonek (150 złp.); para lichtarzy w formie szponów orlich, (ceny 606 złp.); imbryczek gładki z rączką ze słoniowej kości bardzo zgrabny; dalej samowar z faierką, (1,970 złp.); imbryczek do kawy z faierką (złp. 1,053); tacę dużą, ceny 2,573 złp.; lustro tualetowe (ceny 1,204 złp.); a nadewszystko przepyszny puhar srebr: z figurami koni i żokeiów, wygrany w d. 16 Czerwca, w czasie wyścigów tegorocznych na polach Mokotowskich, przez ogiera *Papageno* ze stada Rządowego w Janowie.

W ciągu ubiegłego Czerwca, zmarli w domu Instytutowym Tow: Dobroczynności: *Czarnecki* Jan lat 90, *Samsonowicz* Maciej lat 81; *Staskiewicz* Maciej lat 78, *Kalinowski* Fr: lat 68, *Chęszewska* Marjanna lat 90 i *Fliegel* Juljanna lat 70 liczący; a zatem w tym dobroczynnym Instytucie znajduiący opiekę, doczekuią lat sędziwych.

Skład nut muzyczn: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460, otrzymał powtórnie: *Dawida* Felicjana, *Puszcza*, obraz muzyczny w 3ch oddziałach, z textem francuzkim i niemiec: z towarzyszeniem fortepjanu, złp. 24. *Rosellena*, H. Les Italiens, kontredanse ułożone na fortep: na 4ry ręce, złp. 10. *Drejszoka*, fantazja na fortep:, dzieło 31, złp. 8. *Rosellena* i *Dunkla*, duet na fortep: i skrzypce, dz: 70, złp. 11.

Najdawniejszy Skład Wód Mineralnych naturalnych w Handlu M. B. Gordon przy ulicy Długiej, zawiadamia Szano: Publiczność, że odebrał przedostatni tegoroczny transport Wód Mineralnych. Szano: Osoby, które zakupuią z mego Handlu Wody mineralne, najlepszą dadzą o nich opinję, gdyż iedynem iest staraniem zadowolić używaiących.

W nocy z dnia 23 na 24 z. m., w hotelu Rzymskim, z stancji na 1szem piątrze będącej, od której okno na ulicę wychodzi, skradziono zegarek złoty z takimże łańcuszkiem, klamerkę z brylantem, puljaresik, ołówek obsadzony w złoto, sakiewkę, w której było 20 Rsr: i 2 duk: złotem, oraz dwa szaliki. Gdy doniesiono Władzy policyjnej o powyższej kradzieży, niebawnie przedsięwzięte zostały stosowne poszukiwania, lecz te pozostać musiały bez skutku, bowiem ani poszkodowany, ani domownicy i służba hotelowa, nie byli w możności udzielić żadnego objaśnienia, któreby ułatwiły śledztwo w tym względzie. Z powodu zaś otrzymanej w owym czasie wiadomości, że Karol *Malinowski*, lat 20 liczący, iuż po 2-kroć sądownie karany i próżniactwu oddaiący się, iest w posiadaniu dość znacznej summy pieniężnej; tenże przyaresztowany został i w czasie badania

Z zeznania iego okazuie się, że z bratem swym Piotrem lat 17 maiącym, terminatorem prof: ślusarskiej, przechodząc rzeczonej nocy przez ulicę Trębacką o go: 3, dostrzegli otworzone okno, zaraz więc przyszła im myśl korzystania z tego, iakoż Karol Malinowski wziąwszy na barki brata swoiego, podsadził go do gzymsu, po którym tenże drapiąc się, doszedł okna, następnie wszedł do stancji, a widząc śpiącego mężczyznę i porozkładane różne rzeczy, wybrał sobie z nich powyżej wyszczególnione, poczem napowrót niepostrzeżony po ścianie na dół zsunął się i z bratem do staroz: Herzka *Szernbaum*, na ulicę Franciszkańską pod Nr 1797*a* udał się, któremu skradzione rzeczy za 4 Rsr: sprzedał; zaś pieniędzmi oba podzielili się między sobą. Po sprawdzeniu, co do nabycia rzeczy przez star: Szernbauma, tenże przytrzymanym został, a wzięty do protokółu, zeznał, że zegarek z łańcuszkiem, klamerkę, złoto od ołówka odprzedał staro: Izraelowi Bucholtz Jubilerowi, który natychmiast (prócz zegarka) stopił ie; za co tego ostatniego również w areszcie osadzono. Tak dopuszczaiący się kradzieży, iak i implikowane do sprawy tej osoby, właściwemu Sądowi odesłane będą. (G. Pol:.)

Zaonegdaj w *Kałuszynie* spadł grad ogromny i bardzo znacznej szkody stał się przyczyną.

Z Petersburga. — N. CESARZ raczył nadać, Najprzewielebniejszym: Metropolicie *Agathangelowi*, i Arcybiskupowi Lite: *Jozefowi*, Krzyże brylan: dla noszenia na kłobukach. Biskupi: Kiszyniewski *Irinarch* i Charkowski *Innocenty*, mianowani najłaskawiej Arcybiskupami. — W rozkazie dziennym CESARSKIM 10 Czer:, wyrażono: N. CESARZ Jmć objawia najsurowszą naganę dowodzącemu pułkiem Mińskim piech:, Jenerał-Maiorowi *Wołodimirow;* oraz Dowódzcy pułku Wołyńs: piech:, Pułkownikowi *von Lein*, że przeznaczone Najmiłościwiej pieniądze na porcje w mięsie i wódce, użyli na inne potrzeby pułkowe, i w ogólności za niestaranność o dobry byt żołnierzy, skutkiem czego była w tych pułkach znaczna liczba chorych. N. PAN, rozkazuiąc skarcenie to zaciągnąć do list ich stanu służby, nie raczył odejmować Jenerał-Maio: Wołodimirow i Pułkownikowi von Lein, dowództwa powierzonych im pułków, iedynie przez wzgląd na wstawienie się Głównodowodzącego Oddzielnym Korpusem Kaukazkim, oparte na dawniejszej ich długoletniej i gorliwej służbie. — *Inwalid Ruski* doniósł o rozmaitych wydarzeniach na *Kaukazie.* Wojskom Rossyjskim w tym czasie powodziło się pomyślnie. W ciągu Maia w kilku miejscach odbyte działania woienne z Góralami były korzystne dla wojska Rossyjskiego, a w ciągu całego półrocza poruszania tychże Gorali w ogólności bezskuteczne. Głównodowodzący, z oddziałem Jenerała *Liders* idzie na Bałtugaj, a Jenerał-Poru: Xżę

Anglja. — Gazeta *nadworna* zawiera *urzędową* wiadomość, że Królowa po odroczeniu Parlamentu wyiedzie do Niemiec. — Eskadra ewolucyjna dopiero 10go b. m. miała odpłynąć; Królowa towarzyszyć iej będzie przez kanał. — 11go Czerwca spłonęło bardzo szacowne muzeum w *Filadelfji.*

Belgja. — 29go z. m. odbyła się w *Laken* wielka parada wojskowa w obec Królewiczów Xcia *Brabanckiego* i Hrabiego *Flandrji.* — Pierwszy *śledź* z tegorocznego połowu 27go z. m. sprowadzony został do *Antwerpji* statkiem *Woltyżer.*

Francja. — Izba Deputowan: 2go b. m. uchwaliła prawo względem założenia Banku w *Algierze.* — Jenerał *Delarue* (Delarju) doniósł, że Cesarz *Marokański* wzbrania się uporczywie wejść w układy o traktat pograniczny i handlowy; w skutek tego Marszałek *Soult* (Sult) wysłał do Afryki swoiego Adjutanta Podpułkownika *Kele.* — Tenże Marszałek po odroczeniu izb uda się do swego zamku *St.-Amand*, a P. *Thiers* do *Lil.* — Rząd hiszp: przedstawił, aby *Don Karolowi* nie wydano paszportów.

Hiszpanja. — Królowa *Izabella* w brew życzenia Jenerała *Narwaez* ma zwiedzić *Biskaię.*

Niemcy. — Xiążę *Fryderyk* Wirtembergski ma zaślubić Xiężniczkę *Katarzynę* Córkę Króla Wirtembergskiego.

Rozmaitości. — Miejsce tylu dzisiejszych rodzaiów świetnych ozdób i zaszczytnych upominków przez Monarchów rozdawanych, zastępowały w wieku XVItym łańcuchy złote, puhary srebrne wyzłacane, kosztowne futra i drogie do odzieży służące materje. Hojność w ich rozdawaniu była niewyczerpaną. I tak z licznych Xiążąt i Posłów zagranicznych znajduiących się na weselu ZYGMUNTA AUGUSTA z Elżbietą *Rakuzańką* w *Krakowie* dnia 5go Maia 1543 odbytem, żaden nie odjechał bez upominku odpowiedniego stopniowi iego godności. Najznakomitszy gość *Albert* Xiążę Pruski, ostatni Mistrz Krzyżacki, Siostrzeniec Królewski, przybyły do *Krakowa* w orszaku 450 osób i 500 koni, obdarzony był złotym łańcuchem, tysiącem sztuk niedawno wprzód zjawionych talarów i czterema sorokami celnych sobóli. Wysłany od Panów Węgierskich Andrzej *Batory*, Stryj późniejszego Króla STEFANA, otrzymał w darze 22 łokci axamitu, a Poseł Króla Rzymskiego *Ferdynanda*, Joachim *Szlik* (Schlick) Hrabia na Joachimsztadzie, który wybitemi w swoich kopalniach talarami mógłby był cały Kraków zarzucić, otrzymał w podarunku 20 łokci adamaszku na suknię. (z daw: rach: skar:.) — (Ar.n.) *Pytanie.* Dla czego tyle osób mówi a i w pismach publicz:, czyli raczej w ogłoszeniach, piszą i drukuią: *Parasolka*, *Woalka*, *Fer-*

są w tymże języku rodzaiu męzkiego, i kiedy nawet przedmioty iakie one oznaczaią, skoro są większe, nazywane są *parasol* a nie *parasola*, *woal* a nie *woala*, *fermoar* a nie *fermoarka*? — Zacna i bogata Angielka skromność posuwała tak daleko, że dotkliwe wyrzuty czyniła raz swemu Bibljotekarzowi za to, iż na iednej pułce poustawiał dzieła Autorów Mężczyzn z dziełami kobiet.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Ob: z Konstantynowa; Hentzel Mor: Kup: z Poznania; Kruzenstern Radca Stanu. i Medem Baronowa z Petersburga; Macieiewski Józ: Ob: z Grodna; Schönner Wilh: Ob: z Krakowa; Zaranek Ant: Porucz: z Amszterdamu. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 9 b. m. wieczorem, wychodząc z domu Łagiewnickich, wsiadłszy w Dorożkę, iadąc ulicą Senatorską i Rymarską na Leszno, zgubioną została SZPILKA złota z 5 brylancikami, oprawnemi w formie półxiężyca; sumienny Znalazca raczy oddać pod Nr 2449 na ulicę Żelazną, do Właścicielki domu, a może być pewnym najczulszej wdzięczności i nagrody, gdyż zguba stanowi dla niej drogą pamiątkę.

Donoszę Szan: Publi:, że nadszedł świeży transport różnych NACZYŃ KAMIENNYCH z Bunclau w Prussach, to iest: Menażek, Talerzy tak zwanych Steingut, które swoią mocą i białością równaią się porcelanowym, Garnki różnej wielkości Imbryczki, Czajniki, Rądelki, i w ogóle to wszystko co iest potrzebne do gospodarstwa, a to wszystko za pomierną cenę. Mieszkam przy ulicy Sto-Jańskiej, z tej strony, gdzie Kościół S. Jana, 3ci Sklep za Blacharzem, w moiej zaś nieobecności, można się dowiedzieć u Tapicera naprzeciwko.

Dnia 9 b. m. między godziną 10tą a 11tą w nocy, skradzione zostały następuiące rzeczy: KUFEREK, w którym znajdowała się różna Bielizna męzka z cyfrą S. W., różne Spodnie letnie i Kamizelki; Tłomoczek ieden, w którym było 4 par Sukien iedwabnych, 3 par wełnianych, 1 muślinowa w cienie amarant, Chustka duża francuzka w deseń (tło niebieskie), Szal pluszowy zielony z brzegami różnego koloru cieni, Szalik czarny mantynowy, Chustki batystowe z cyfrą F. W. i inne drobnostki do ubioru damskiego; oraz drugi Tłomoczek, w którym była Algierka czarna kortowa, Surdut z cieniutkiego sukna granatowego i Surdut szaraczkowy. Niemniej Papiery następuiące: dwa Wexle, ieden na Rsr: 1036, drugi na Rsr: 978, oba solidarnie przez Mozesa Lejb Opatowskiego i Janasza Kulskiego, na rzecz S. Wolrauch wystawione; Dowód Banku na złp. 21,000 i trzy Rewersy przez W. Grabowskiego, na rzecz S. Wolrauch; razem około złp. 50,000. Kto wspomnione rzeczy i papiery wyśledzi, niech się zgłosić raczy do JPana S. Auerbach pod Nr 2241 przy ulicy Nalewki, a otrzyma złp. 200 nagrody. Uprasza się przytem, aby z tych rzeczy nikt nie nabywał, owszem zaraz meldował gdzie należy, ieżeli chce uniknąć odpowiedzialności.

Wzywam DOROZKARZA Nr 61, który ieździł zemną i niewiadomo gdzie odjechał, aby zgłosił się według ugody po odbiór złotych 4, do Drukarni Kurjera.—Mojżesz *Wolf Cohn.*

Handel Galanteryjny i Rękawiczniczy, H. Letronne dawniej pod firmą M. Grosse, istnieiący przy ulicy Miodowej pod filarami, poleca się Szan: Publ: świeżym doborem zwykle się w tym Handlu znajduiących rozmaitych towarów i wszelkich RĘKAWICZEK skórkowych to: SKARPETEK kolorowych i białych ze sprężyną do półbucików, iakie teraz mężczyzni używaią: POŃCZOCHY Damskie białe, w różnym gatunku; RĘKAWICZKI (fil d'Ecosse) imituiące iedwabne w różnych gatunkach i kolorach. *Zaś cena nadzwyczaj zniżona* tychże bawełnianych towarów do nabycia głównie takowe poleca.

Wczoraj zgubiona została SAKIEWKA w iasne, zielone i żółte kolory, zawieraiąca pół-Imperjała i sztuczkę 25-złotową w złocie, tudzież kilka Rubli srebrem. Łaskawy Znalazca raczy sobie zatrzymać srebro, Sakiewkę zaś z dwiema monetami złotemi złożyć w Drukarni Kurjera, a sumienie będzie miał czyste, tem bardziej, że poszkodowany nie należy do liczby bogatych.

Potrzebna iest NIEMKA do Dzieci, którąby umiała czytać pisać i szyć; może się zgłosić każdego czasu pod Nr 1292 przy ulicy Nowy-świat w domu P. Draca w oficynie, z chlubnemi świadectwami.

Jeżeli która z Dam iadących własnym powozem do GDAŃSKA, życzy mieć na wspólny koszt Towarzyszkę podróży, raczy nadesłać adres do Rządcy domu Nr 495 przy ulicy Miodowej.— Tamże żądany iest KOCZ lekki, do podróży zdatny.



Wczoraj idąc z ulicy Senatorskiej, przez Miodową, plac Krasiński, na Franciszkańską, zgubionym został PULJARES skurzany brązowy, z złotemi kwiatami, w którym znajdowały się rozmaite Konotatki rossyjskie z pieniędzmi zł. 480, to iest 4 papierki po zł. 100, 12 papierków po zł. 5, i 1 papier 20 zł. Łaskawy Znalazca zechce oddać takowy za stosowną nagrodą, w Sklepie P. Mintera przy ul: Sto-Krzyzkiej, naprzeciw Dzieciątka Jezus, a to tem bardziej z względu, iż pieniądze te zgubione zostały przez Dworskiego, za sprawunkami przez Pana swego wysłanego.

DOWÓD Składów Bankowych na złożoną Wełnę pod Numerem 44 z roku bieżącego, zaginął; ponieważ stosowne ostrzeżenie w Banku zrobione zostało i nikt, tylko właściciel wełny, odebrać nie może; uprasza się przeto znalazcę o oddanie takowego dowodu za nagrodą Zł. 5, do Handlu Win przy ulicy Miodowej Nro 481.

W dniu 3/15 Lipca r. b. odbywać się będzie we wsi Łękawica w Okręgu Siennickim Gub: Warszawskiej położonej, sprzedaż publiczna, za gotowe pieniądze, rozmaitych RUCHOMOŚCI gospodarskich rolniczych, Wozów, Bryczek, Zaprzęgów, Kocza, Miedzi, Drzewa budulcowego obrobionego, Bali, Desek, Gontów, Drzewa opałowego i w sążniach, i tym podobnych przedmiotów.



KOCZ z fordekiem, niezbyt dawnego fasonu, zupełnie dobry, zdatny do wszelkiej podróży, iest do sprzedania. Wiadomość bliższa przy ulicy Miodowej Nr 485, w domu XX. Bazyljanów, u Struża.



Pod Nr 957, za Żelazną Bramą, w pałacu Krasińskim, iest do sprzedania POWÓZ zupełnie w dobrym stanie, za cenę zł. 700. Wiadomość bliższa u Struża na dole.

Osoba płci żeńskiej, życzy sobie przyiąć obowiązek do ZARZĄDU GOSPODARSTWA, lub za BONĘ do dozoru Dzieci, albo też iakiego Sklepu. Wiadomość przy ulicy Koźlej Nr 330 na dole od frontu.



Przybłąkaną KROWĘ, za udowodnieniem odebrać można pod Nr 1071 przy ulicy Królewskiej. Wiadomość u Struża.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 18